**BRM.0012.23.2015**

**Protokół**

**z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego**

**Rady Miejskiej w Drobinie**

**z dnia 19 maja 2015 r.**

**Godzina rozpoczęcia i zakończenia posiedzenia**: 10.00 – 11.00

**Miejsce posiedzenia**: sala konferencyjna Urzędu Miasta i Gminy Drobin, ul. Marsz. Piłsudskiego 12.

**Uczestnicy posiedzenia:**

- członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego - 5 radnych na ustalony skład  5;

- Kierownik Posterunku Policji w Drobinie Sławomir Sobociński;

- Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński.

Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku.

2. Przegląd monitoringu centrum Drobina (przesunięcie części kamer  w miejsc najbardziej     zagrożonych przestępczością). Omówienie możliwości sprzężenia monitoringu z kamerami     prywatnych przedsiębiorców.

3. Sprawy różne.

4. Zakończenie posiedzenia.

*Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego*

*Rady Miejskiej w Drobinie Adam Zbigniew Kłosiński*

**Do punktu 1-go posiedzenia:**

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – pozwólcie Kochani, że otworze dzisiejsze posiedzenie Komisji. Pierwsze pytanie to czy są jakieś uwagi do przedstawionego porządku dzisiejszych obrad. Jeżeli nie to takie krótkie wprowadzenie. Na poprzednim spotkaniu z panem Kierownikiem rozmawialiśmy na temat monitoringu i pan Kierownik widzi potrzebę zmiany ustawienia kamer i to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to kwestia dostępu do wizji, która została zarejestrowana. Nad tym też musimy się zastanowić, jak i nad innymi sprawami, które przyszły Panu Kierownikowi do głowy. Panie Kierowniku, bardzo serdecznie witając Pana na dzisiejszym posiedzeniu komisji, oddaję jednocześnie głos i prosimy o wprowadzenie.

**Do punktu 2-go posiedzenia:**

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – widząc potrzebę takiego bardziej dogłębnego spojrzenia w ten monitoring, na chwilę obecną odbywa się to tak, że w momencie, gdy mamy jakiekolwiek przestępstwo musimy zwrócić się do Urzędu Gminy, aby udostępnili nam monitoring, czasami jest to potrzebne już i zaraz. Weekend, różne zdarzenia. Całe szczęście ten monitoring jest taki, że on przechowuje przez kilka tygodni zapis i zawsze można do tego wrócić. Natomiast czasami są takie sytuacje, które wymagają działania już i zaraz no i ja zauważyłem tutaj potrzebę, żeby przynajmniej podgląd i cofnięcie tego monitoringu Posterunek Policji miał dostęp na bieżąco. Tak żebyśmy mieli jakiś tam kawałek monitora u siebie i żebyśmy mogli też reagować. Wiadomo praca policji nie opiera się na samym działaniu, na rejonie dróg, również bardzo duże ilości pism, odpowiedzi przeprowadzenia postepowań. W momencie, kiedy ten podgląd mielibyśmy już na bieżąco, moglibyśmy w niego na bieżąco spojrzeć, też by to nam ułatwiło pracę i spowodowało,   
że moglibyśmy lepiej reagować. Natomiast kwestia rozmieszczenia kamer została już skonsultowana  
z urzędnikiem gminy i wiem, że niebawem będą się odbywać prace nad zasięgiem, objęciem niektórych miejsc, bo kamery są rozmieszczone w takich miejscach, gdzie niektóre uważam, że są zbędne. Trzeba nad tym popracować, poprzenosić te kamery w miejsca bardziej zagrożone, przykładem ulica Sierpecka, ulica Gospodarska, gdzie dzieje się dużo zdarzeń i kamery monitoringu przydałyby się w tych miejscach. Może bardziej niż w parku naprzeciwko Urzędu Miasta i Gminy Drobin, gdzie jest ich spora ilość, a wykorzystywane są w bardzo małym stopniu. To też przyczynia się do tego, że w ostatnim czasie zauważyliśmy nasilenie spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Reagujemy w taki sposób, że staramy się wrócić do tego monitoringu i w momencie, kiedy mamy utrwaloną wizję, staramy się takiego człowieka rozliczać przysłowiowo. Natomiast w momencie, kiedy byłoby to ujawnione od razu na monitoringu, zawsze któryś z pracowników jest, jestem ja, jest któryś z policjantów w momencie, kiedy wykonuje dokumentacje i widzi na tym monitoringu, na tym monitorze, że ktoś tam, może zareagować. Miałoby to wymierne skutki. Chciałbym również, aby pracownicy monitoringu współpracowali z policją. Od okresu dwuletniego, kiedy jestem tutaj kierownikiem, nie dostałem żadnego zgłoszenia. Pytałem dzisiaj jeszcze policjantów czy mieli kiedykolwiek zgłoszenie w godzinach wieczornych, nocnych od pracownika monitoringu, że jest spożywanie alkoholu w danym miejscu, albo zakłócenie, albo cokolwiek, taka sytuacja nigdy miejsca nie miała. To tez wymaga jakiejś pracy. Wiadomo nie możemy być w kilku miejscach na raz. Przyniosłoby to wymierne skutki dla wizerunku naszego miasta, dla poczucia bezpieczeństwa społeczności. Człowiek wiedzący, że czuwa nad nim wielkie oko na pewno zachowywałby się inaczej, na pewno wizerunek miasta zyskałby w tym momencie. Postrzeganie miasta poprzez pryzmat osób, które siedzą w parku i spożywają alkohol, a obok się bawią małe dzieci, nie skutkuje to raczej dobrym wizerunkiem i tutaj tez trzeba podjąć w tym kierunku działania. Uważam, że monitoring miejski, skoro mamy takie narzędzie to wykorzystujmy je w 100% a nie tylko w 50 czy 40%. Nie ukrywam, że czasami się przydaje. W ostatnim czasie, kiedy prace nad monitoringiem poszły w tak dosyć ważnym kierunku, w kilku sprawach ten monitoring przydał się. Wcześniej było gorzej, natomiast w ostatnim roku trzeba przyznać, że monitoring miejski w kilku sprawach się przydał i chwała za to. Natomiast wykorzystujmy go w większym stopniu, no i tutaj została przeze mnie potrzeba zgłoszona sprzężenia tego monitoringu z kamerami prywatnymi, które są. To też wymaga kosztów. Ja wiem doskonale, że pracownik monitoringu, który tam siedzi będzie siedział i obserwował te kamery też trzeba mu jakąś gratyfikację finansową zapłacić. Wiemy jak to wszystko wygląda, dlatego tez rozumiejąc tą potrzebę nie zawsze posterunek policji w Drobinie ma ten dyżur i nadzór, ale zdarza się bardzo często, że my przebywamy na posterunku, wykonujemy dokumentację, a w tym czasie coś się dzieje, zawsze można podejrzeć, zawsze można spojrzeć, zawsze można zareagować i ta reakcja będzie szybka. Co innego, kiedy będziemy w terenie, kiedy będziemy wykonywali czynności, albo będziemy wykonywali patrol, gmina jest rozległa, wtedy będzie problem, wtedy może być ten nadzór pracownika monitoringu miejskiego i zawsze może być telefon, szybka reakcja, w momencie kiedy są policjanci z posterunku. Kiedy nas nie ma to wtedy 997, albo szybkie przybliżenie, bo taka możliwość na tym monitoringu też istnieje, następnego dnia przekazano notatkę do posterunku, można działać, można pracować. Tutaj widząc dyrektora, uważam, że bardzo dobrze działa monitoring w szkole, tam są szybkie reakcje co do pewnych sytuacji, monitoring jest szybko przekazywany, przegrywany. Nie ma tam takiej możliwości, żeby siedział pracownik na stałe przyglądał i oglądał, ale kiedy się coś wydarzy to w przeciągu paru dni jest reakcja, w zasadzie paru godzin nie dni, lub paru minut i działa to. Trzeba zacząć z tym działać. Patrząc na kwestie finansowe, nie wiem z jakimi kosztami będzie się to wiązało, bo naprawdę nie wiem jakie to będą koszty. Natomiast uważam taką potrzebę, że trzeba zacząć nad tym pracować, jeśli nie w tym roku to może w przyszłym, jeśli nie w przyszłym to może za dwa lata, natomiast korzystajmy z tego co mamy w takim stopniu, żeby to wykorzystywać w 100% i żeby każdy wiedział, że można zadziałać. Tutaj też i wizerunek…. Znaczy wizerunek jest ważny, ale ważne jest i bezpieczeństwo, żeby człowiek idący do kościoła, czy idący na spacer z dzieckiem, czy… Mamy piękne parki i naprawdę czasami trzeba, jest chęć posiedzenia, popatrzenia odpoczynku,  
a czasami ludziom po prostu, no jakby to powiedzieć, nie widza takiej możliwości, no bo na jednym ktoś tam siedzi, coś tam spożywa, ktoś tam krzyczy. No wiadomo młodość ma swoje prawa i można  
z nich korzystać, natomiast w umiarkowanym stopniu. Dlatego zgłosiłem taką potrzebę. Natomiast  
co do sprzężenia monitoringu z kamerami osób prywatnych. Jest coraz więcej tych kamer, ja się cieszę z tego powodu bo jest to dodatkowe narzędzie w walce z przestępcami. Wiadomo taki człowiek, przedsiębiorca, który założył taką kamerę, on będzie z nich korzystał w momencie kiedy się będzie coś działo, kiedy się będzie działa jakaś szkoda na jego terenie i wtedy będzie wykorzystywał to narzędzie. Natomiast być może to narzędzie przydałoby się nam już, teraz, zaraz, za dzień, za dwa, za tydzień w przypadku jakiś takich newralgicznych sytuacji. Nie wiem na jakiej zasadzie można to zrobić i nie wiem jakie będą to koszty, natomiast trzeba tutaj podjąć jakieś kroki co do kwestii ewentualnych rozmów i ewentualnego znalezienia pieniędzy w budżecie, no bo jednak potrzeba istnieje, potrzeba na ten temat przynajmniej zacząć rozmawiać, żeby później podjąć kroki. Z mojej strony to wszystko.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – Panie Kierowniku, moje pytanie jest tylko takie czy to o czym Pan mówił, chodzi mi o to sprzężenie powiedzmy tego monitoringu prywatnego to mam rozumieć, że to jest cel nasz docelowy jakiś tam bardziej odległy, który miałby polegać w tej chwili na tym, że my po prostu od strony prawnej byśmy musieli to sprawdzić jak to wygląda i ewentualnie wystąpić do pracodawców, gdy będziemy mieli jasność sytuacji, z taką propozycją.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – ja tutaj rozmawiałem z lokalnymi przedsiębiorcami i dla nich jest to jak najbardziej korzystna sytuacja, bo oni nie widzieli tam żadnych przeciwwskazań, żeby ten monitoring ich prywatny, który obejmuje oczywiście ulicę, no bo nie interesują nas prywatne posesje, każdy dla siebie to zakłada i każdy ma to dla siebie, natomiast maja usytuowanie kamer, które pomogą na tutaj w wielu czynnościach, w wielu pracach. Też muszę pochwalić lokalnych przedsiębiorców, zawsze kiedy my zwracamy się o monitoring ten monitoring jest tego samego dnia bądź następnego dnia, mimo wielu trudności, które mają, bo serwery maja gdzieś indziej i muszą kogoś prosić o zgrywanie. Nigdy się nie zdarzyło, żeby ktoś nam tego monitoringu odmówił, albo powiedział, że nie da, albo w jakikolwiek sposób ukrył. Zawsze na nasz wniosek, prośbę, czasami nawet nie trzeba pisać pism, tylko wystarczy słowo i następnego dnia ten monitoring na płycie u nas jest. Także oni też widzieli taką potrzebę, żeby to w jakikolwiek sposób sprzężyć. Skoro ktoś tam siedzi, nadzoruje, ktoś nad tym sprawuje pieczę, no to korzystać z tego, skoro ma nam pomóc na pewno nie zaszkodzi i dlatego też z takim wnioskiem wystąpiłem. Zresztą coraz więcej tych kamer pojawiających się, to też dla nas jakiś kolejny element bezpieczeństwa. Korzystajmy.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – to jeżeli pozwolicie, chyba, że macie jakieś uwagi, które Wam się nasunęły, to ja bym podsumował to może w ten sposób, że my jako komisja będziemy występować do Pana Burmistrza, czy wnioskować o to, że po pierwsze pracownik, który obsługuje  
w tej chwili ten monitoring, żeby go uczulić na to, że wszelkie jakieś tam niepokojące zdarzenia, które widzi, w chwili zaistnienia to od razu to zgłaszał na policję i to nie wiąże się z żadnymi kosztami, tylko po prostu z wydaniem jasnej dyspozycji. Druga sprawa o której mówił tu Pan Kierownik i tak mi się zdaje, że to chyba tu będą jakieś koszty, ale chyba nie jakieś olbrzymie to jest kwestia możliwości podglądu, czyli takiego jakby

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – ja bądź Boże nie mówię, że my mamy jakiekolwiek problemy z monitoringiem miejskim, bo w momencie, kiedy coś się wydarzy to rano 7:30 melduję się u informatyka i zawsze ten podgląd mam, ale czasami jest to potrzebne już i zaraz. W żaden sposób nie ingerujemy w monitoring miejski, tak żeby w jakikolwiek sposób go kasować, czy cokolwiek robić, bo wiadomo, że o zgranie tego monitoringu trzeba będzie prosić tutaj informatyka  
z Urzędu Miasta, ale do chwili obecnej były to jakieś duże rozpiętości czasowe, jakieś inne rzeczy. Natomiast może się okazać, że w momencie przejrzenia tego monitoringu będzie nam potrzebne  
15 minut zgrania i zamiast zgrania na 5 płyt zrobi to na 1 płycie. Wiem, że już może są jakieś wielkie koszty, ale czas. Szanujmy ten czas, szanujmy nasz czas, czas informatyka, który musi potem to zgrać, zapisać, przekazać, zrobić pisma a w momencie kiedy mamy ten podgląd sami przeglądamy, sami zgrywamy, sami stwarzamy sobie dowody.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – ja w takim właśnie sensie to odebrałem, że ten podgląd Wam potrzebny jest np. wtedy kiedy są dni wolne, wtedy kiedy jest późna godzina popołudniowa, czy wieczorna, gdzie ta interwencja Wasza jest konieczna teraz i Wy chcecie mieć jakby dowód tego zdarzenia, które zaistniało w danym momencie. Mielibyście możliwość zainterweniowania, gdybyście to widzieli na tym podglądzie, a nie macie tego podglądu. Ja to w ten sposób odebrałem i tu jako komisja będziemy wnioskować do Pana Burmistrza, żeby spróbować to zrobić w ten sposób jak zaproponował Pan Kierownik, czyli zorientować się jakie to ewentualnie byłyby pieniądze, podejrzewam, że chyba nieduże, bo to kwestia jakiegoś tam monitora. To nie są chyba jakieś zbyt wygórowane pieniądze w tym momencie, żebyśmy się musieli nad tym zastanawiać i przenosić to jako pozycję jakąś budżetową specjalnie.

**Radna Mirosława Krajewska** – ile jest tam tego?

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – czy w tym momencie jak mówimy już o zmianie rozmieszczenia kamer to Pan Kierownik widzi potrzebę, żebyśmy my w tym momencie na posiedzeniu komisji zawarli to, czy po prostu zostawić jako informację dla Pana Burmistrza  
w protokole, że taka potrzeba jest i wtedy już Pan Kierownik ze swoimi ludźmi tu z zestawem Pana Burmistrza będzie to analizował.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – rozmowy z Panem Burmistrzem były już dużo, dużo wcześniej. Z tego co wiem, po wczorajszej rozmowie z informatykiem, to prace już są, plany są przedłożone, natomiast wszystko się opiera o kwestie pieniążków. Rozmieszczenie tych kamer Pan Burmistrz też widzi potrzebę zmiany lokalizacji tych kamer i ja się podpisuje obydwiema rękami pod jego pomysłem. Ja tylko dołożyłem ze swojej strony informację, że są potrzeby większej ilości kamer np. jedna przy targowisku, jedna na środku ulicy Sierpeckiej (sklep KEMOR), ulica Gospodarka naprzeciwko skrzyżowania z Polo Marketem, dochodzi do częstej ilości jakiś tam kolizji, stłuczek parkingowych, też by to pomogło. Moglibyśmy jakąś rejestrację wyłapać, samochód, wiedzieć z czym mamy do czynienia. Sklep Mila nie ma monitoringu, znaczy ma monitoring zewnętrzny ale nie obejmujący parking, tylko obejmujący rejon sklepu. Tak więc to też nie ułatwia nam. Coraz częściej zauważamy, w ostatnim czasie, jakieś stłuczki parkingowe, takie typu rzeczy. Nie ukrywajmy, że tam się dużo ludzi zbiera, młodzieży. Widzimy, jeździmy na zakupy. Może tam często też dochodzi do spożywania alkoholu i innych tam.

**Radna Mirosława Krajewska** – ale to jest w interesie Mili.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – Mila ma monitoring zewnętrzny rejonu sklepu i monitoring wewnętrzny w sklepie.

**Radna Mirosława Krajewska** – ale to jest bezpieczeństwo dla klientów.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – może i tak, można ponegocjować, porozmawiać, jeśli będzie taka okazja, myślę, że niebawem będzie, to porozmawiam z Kierownikiem niech taki temat swojemu kierownictwo też poda, przedstawi. Może rzeczywiście będzie tutaj, Pani Radna dobrze wyszła z inicjatywą, może rzeczywiście będą chcieli coś tam dołożyć i odciążą gminę  
w kosztach finansowych.

**Radna Mirosława Krajewska** – to nie tylko pijaństwo, bo w godzinach popołudniowych wyrostki na tamtym parku często gęsto grają w piłkę, „w nogę”. Także człowiek idzie i może dostać w głowę piłką. To się zdarza bardzo często. Ja nieraz idę do kościoła popołudniu to widzę. Na środku parku grają  
w piłkę i nikt na to nie reaguje, w dzień, to jest w biały dzień.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – postawmy tabliczki „zakaz gry w piłkę”.

**Radna Mirosława Krajewska** – a co to da? Na parku tabliczki? Park to jest park/

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – mamy piękne boiska, mamy „Orlik” korzystajmy. Widziałem ostatnio przy szkole bardzo piękne boisko się stworzyło. Korzystajmy z tego. Grajmy. Natomiast myślę, że tu chodzi o kwestie tych rodzin, które tam mieszkają w okolicy. Matki mają dzieci na widoku no i sobie tam grają.

**Radna Mirosława Krajewska** – ale to nie małe dzieci.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – ja wiem, że i młodzież też tam gra w piłkę. Natomiast to też kwestia tego monitoringu. W momencie kiedy mamy ten monitoring jest ujawnione, jest zapis tego monitoringu. Wiadomo, że od razu nie będziemy jechać i karać tej matki za takie zachowanie dziecka, ale może rozmowa poskutkuje na samym początku, a później szkoła czy gmina stworzy ławeczki przy tym boisku. Może te matki będą chciały iść się spotkać, poplotkować, porozmawiać, a dzieciaki niech sobie pograją i pokorzystają z tych naszych pięknych boisk.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – korzystając z tego, że jest Pan Dyrektor Zespołu Szkół to może coś odnośnie tego monitoringu chciałby Pan powiedzieć i zgłosić jakieś swoje uwagi dotyczące tego akurat problemu, o którym dzisiaj rozmawiamy.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** tutaj była koncepcja remontu tego boiska przy Zespole Szkół w Drobinie i automatycznie, żeby nie zostało zniszczone, jak to było dwa czy trzy lata temu. Też jakieś koszty były poniesione i to tak w krótkim czasie zostało to jak gdyby zdjęte, delikatnie mówiąc. Ludzie na tym skorzystali mając teraz piękne ogrodzenia panelowe na przykład, ale to już nie chodzi o to, i tutaj rozmowy z Panem Burmistrzem były na temat założenia tam jakiś kamer, żeby ten teren był w jakimś tam stopniu chociaż monitorowany. Ja nie mówię, że cały plac się uda uchwycić okiem kamery, tylko te newralgiczne miejsca, jak wejście tutaj od strony Szkolnej, czy tam gdzie będzie zamontowana od drugiej strony od szkoły, od Ulicy Sierpeckiej furtka. Żeby tam jakieś oko tej kamery zawisło, no bo szkoda nakładu, jaki został poniesiony i pracy. Dostałem informację z Urzędu Miasta jakieś tam można na to wyasygnować podpinając to pod monitoring szkolny, czyli zrobić to na szczycie budynku szkoły. Budynku „B”, gdzie jest wysoki i to oko kamery będzie sięgało znacznie więcej, niż z jakiegoś tam słupka i będzie bezpieczniejsze, że nikt tego nie uszkodzi, czy to piłką, czy czymś. Tylko nie wiem jak to będzie od drugiej strony, czyli od strony Sierpeckiej. Te oko na pewno nie dosięgnie, bo ta kamera nie ma takiego zasięgu do 150 metrów. Tutaj ta stronę od ulicy Szkolnej, to na pewno będzie zmonitorowana. Tylko jeżeli byłaby tutaj koncepcja rozszerzenia monitoringu miejskiego, a wydaje mi się, że jestem teraz tak w miarę na bieżąco, jakieś tam rozmowy z wykonawcami tych monitoringów się toczą, więc nawet nie wiem czy zainstalowanie nowej kamery nie będzie tańsze niż sprzężenie tego z niektórymi kamerami przemysłowymi. Koszt kamery, u nas ulice są oświetlone więc nie musi być na podczerwień tylko cyfrowa, to jest koszt 500 złotych. Nie wiem jak tam nasz informatyk by sobie z tym poradził, żeby to spiąć w jedną całość, podpiąć do monitoringu miejskiego. Nie są jakieś duże pieniądze, a też pierwszy raz słyszę jakie jest rozmieszczenie kamer na terenie miasta. Patrząc jakie jest zagęszczenie tych kamer w dwóch newralgicznych punktach to nie wiem czy są one wykorzystane w 100%.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – bardzo dziękuję. Pozwólcie teraz, jeżeli nie macie więcej uwag do tego tematu, że spróbuję to podsumować w ten sposób. Komisja widzi konieczność po pierwsze, to o czym Pan Kierownik wspomniał, tego bieżącego podglądu, i że jako Komisja zwracamy się do Pana Burmistrza, żeby rozważył możliwość zainstalowania na Posterunku Policji monitora, który byłby sprzężony z tym monitoringiem miejskim, aby umożliwić Policji bezpośredni podgląd. Pan Kierownik tutaj udowodnił, że jest konieczne i niezbędne. Druga sprawa, że Komisja widzi konieczność, aby pracownik, który obsługuje ten monitoring miejski, wszystkie sytuacje, które naruszają porządek, czy zagrażają bezpieczeństwu zgłaszał natychmiast na policję. Mówiąc natychmiast rozumiem wtedy kiedy będzie po prostu podglądał to co się działo. Trzecia sprawa to zwrócę się w imieniu Komisji do prawnika gminy, aby od strony prawnej zbadał jaka jest możliwość ewentualnego podłączenia tych monitoringów prywatnych czy firmowych z monitoringiem miejskim. Z tym, że traktuję to jako zadanie któreś tam w kolejce, nie te pierwsze. Mówiliśmy też o dużej ilości zdarzeń, które są przy Mili i tam na tym skrzyżowaniu i tutaj też byśmy zwrócili się jako Komisja do Pana Burmistrza aby przy najbliższej okazji, gdy będzie rozmawiał z właścicielami sklepu, spytał się, czy przedstawił propozycję konieczności, czy wskazania, żeby ten monitoring obejmował nie tylko wejście do sklepu, czy bezpośrednie jego otoczenie, ale żeby ten zasięg był większy i obejmował powiedzmy cały parking. Gdybyśmy część tych kamer, które są na parku w te miejsca o których mówił Pan Kierownik czyli ulica Gospodarska, ulica Sierpecka i mieli podgląd na parking od Mili to sprawę mielibyśmy załatwioną. Następna sprawa, która wypłynęła to też zwracamy się jako Komisja do Pana Burmistrza z wnioskiem, aby na parkach ustawił tabliczki „zakaz gry w piłkę”. Na tym koło kościoła, marmurowym. Ostatnia rzecz, która wypływa z tego co do tej pory mówiliśmy, że jako Komisja widzimy potrzebę, aby kamery, które w tym momencie są zlokalizowane na parkach, zostały  
w sposób przemyślany, po konsultacjach z policją, która ma lepsze rozeznanie gdzie te kamery powinny być, część tych kamer przenieść, a jednocześnie wychodząc naprzeciw zgłoszonemu tu wnioskowi Dyrektora chcielibyśmy, aby Burmistrz rozważył możliwość, aby jedna z kamer obejmowała swoim zasięgiem stare boisko, czy będzie to kamera zamontowana na dachu szkoły, czy w innym miejscu to te sprawy techniczne to zostawmy specjalistom. Chcielibyśmy, aby Pan Burmistrz ze swoimi pracownikami pochylił się nad naszymi postulatami. W pierwszej kolejności może te, które nie wymagają takich nakładów finansowych. Są to dwa, ale ja również widziałbym, żeby w pierwszej kolejności załatwić bieżący podgląd na posterunku policji. Natomiast te inne sprawy mogłyby być załatwione w drugiej kolejności. Takie byłyby moje wnioski i uwagi do protokołu z dzisiejszego posiedzenia. Bardzo proszę, czy chcecie coś do tego dodać, albo zmienić coś, bo być może nie ująłem tego tak jak Wy to widzicie.

**Do punktu 3-go posiedzenia:**

**Radna Mirosława Krajewska** – w ubiegłym tygodniu, gdy mieliśmy Komisję Rewizyjną  
i rozmawialiśmy z Dyrektorem Banku Spółdzielczego, że ma straszny kłopot. Ma tam straszny bałagan śmieciowy. W podwórku, tam jest taka podkowa – Gospodarska, Rynek i Zaleska i to jest to podwórko. Tam korzysta blok cały z Zaleskiej, tam są jakieś pojemniki, ale tam jest podobno takie „śmieciowisko”, kupę tych śmieci wiatr nawiewa w stronę banku i nie tylko. Także tam jest pobojowisko podobno. Myśmy tu już rozmawiali z Panem Kacprzakiem w gminie kto za to odpowiada, jaki pracownik tym się zajmuje, no to nas skierowali, że podobno Pan Wielec jest teraz kierownikiem tego. Rozmawialiśmy z Panem Wielcem, obiecał że zrobi tam przegląd. I z tego co pamiętam to wydaje mi się, że bank na tamtą stronę też ma kamerę. Nie tylko tu od ulicy,  
ale i w tamtą. Ale mówię, więcej uwagi powinno być poświęcone ze strony gminy, ponieważ Dyrektor się boi, bo te chuliganiaki mogą mu się psocić. Przecież nie będzie wiecznie pilnował tam ich, a to kamieniami mogą szybę wybijać, no bo tu w Drobinie to się często gęsto zdarza, zdarzało, więc się może zdarzać. Bo co? Bo naszkalował na nich. I uważam, że to też jest w naszej gestii. My jesteśmy od porządku to śmieci chyba tez nas dotyczą. W każdym razie to było takie zgłoszenie od niego i dobrze by było z nim porozmawiać. Z tego co żeśmy z nim rozmawiali to on chętnie udostępni taśmy. Jak się ktoś do niego zwróci, bardzo chętnie. On sam nie chce reagować, no bo ma obawy czy będą straszyć klientów, oni z tego żyją, którzy idą do banku. Mówi, że już trochę się uspokoiło od tej strony, od Rynku, że już tam nie leżą i nie piją, bo tak to się ludzie do bankomatu bali dojść, bo od razu było nagabywanie o jakieś drobne.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – oczywiście, w momencie kiedy zaczęło to bardziej restrykcyjnie działać, w momencie kiedy był patrol tych zdarzeń, ani zaistnień nie było.  
W momencie kiedy nie było naszego patrolu to działy się rzeczywiście dantejskie sceny. W momencie kiedy dowiedzieliśmy się o tym z różnych źródeł wystąpiliśmy do Dyrektora banku. Kilku ludzi zostało rozliczonych za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym i z tego co widzę ten problem się uspokoił w ostatnich dniach i mam nadzieję, że tak będzie dalej.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – natomiast wracając do, co mówiłaś Pani Mirko o tych śmieciach no to trzeba będzie porozmawiać z Panem Wielcem co ustalił i jakie on widzi rozwiązania ewentualnie w tym zakresie. No ale to trzeba porozmawiać, zobaczyć, zastanowić się.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – przejeżdżałem ostatnio w trakcie patrolu. Rzeczywiście wygląda to bardzo nieciekawie. Stoją tam dwa albo trzy kontenery. Śmieci leżą  
w kontenerach, leżą poza kontenerami. Nie wiem , kto ma dostęp do tych kontenerów, ale jeśli rzeczywistością i prawdziwą rzeczywistością tego jest, że z tych kontenerów korzysta ulica Zaleska blok 23/31 i okoliczne domy, mamy „ustawę śmieciową”, która nakłada na każdego z nas mieszkańców obowiązek posiadania kosza na śmieci. Skoro z tych koszy na śmieci korzystają osoby, które mają dostęp, to na pewno korzystają i inni mieszkańcy. Ja nie podejrzewam, alby ci mieszkańcy, którzy tam mieszkają chcieli mieszkać w takim syfie. Przypuszczam, że mogą być to inne osoby. Może trzeba rozważyć temat, żeby zrobić klatkę, w której będą te kosze ustawione, być może do segregacji nawet i klucze wręczyć osobom, które powinny z tych koszy korzystać a nie korzystają wszyscy. Jeśli wiemy z autopsji, że jeśli jest coś przydzielone do kogoś, a nie jest to zamknięte, to jest to wszystkich. Nikt z nas nie chce mieć jakiegoś tam brudu i przechodzić obok śmieciowiska i wąchać zapachów, albo wałęsających się psów, które te śmieci jeszcze rozgrzebują. Ja wiem, że to są koszty, bo problem był zgłaszany również na ulicy, tutaj z tyłu ulicy Sierpeckiej, przy ulicy Targowej przez Pana Wiśniewskiego. Ten problem nie wiem czy został rozwiązany. Ostatnio nie byłem tam od tyłu, więc nie wiem czy nadal jest tam problem z tym śmieciami. Jeśli te kosze będą dostępne dla wszystkich to wszyscy z nich będą korzystać. Jeden trafi do niego, drugi nie trafi, trzeci rzuci obok bo powie „a to nie moje, nie koło mojego domu, niech sobie leży”. Może trzeba częściej te śmieci odbierać, bo jeśli jest tam cały blok rzeczywiście przypisany do tych koszy na śmieci, ja przypuszczam, że jest tam około 15-20 rodzin, no to przepraszam bardzo ale to jest stanowczo za mało. Powinien być albo częstszy odbiór śmieci z tych koszy, albo zamknięcie i postawienie klatki, wstawienie tych koszy w klatkę, udostępnienie kluczy mieszkańcom i nich wtedy oni z tego korzystają. Jeśli Pani mówi o kamerach monitoringu to w momencie kiedy rzeczywiście ujawnicie, albo ktoś ze służb porządkowych tutaj z miasta ujawni, że te śmieci leżą obok nie omieszkam zwrócić się do Dyrektora banku, żeby ten monitoring udostępnił. I takiego delikwenta rozliczyć za zaśmiecanie poza miejscem wyznaczonym. Tylko zastanawia mnie jedna rzecz. Skoro każdy za te śmieci płaci, płacimy naprawdę niemało, na każdego z nas tutaj jest nałożony obowiązek, to jaki jest sens, jaka jest edukacja tych ludzi skoro własne śmieci nie wyrzucają u siebie. Przecież każdy z nas doskonale to wie, czy ja odstawiłem jeden worek plastików, czy ja odstawiłem dwa, czy ja odstawiłem pięć to i tak ponoszę tę samą opłatę. Jaki jest sens wywożenia tych śmieci np. do kosza, który ma ksiądz tutaj przy cmentarzu. Edukacja, wydaje mi się, że edukacja tych ludzi, którzy to robią jest na pierwszym miejscu, dopiero dalej ich rozliczanie.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – to może zróbmy to tak, że jak będziemy mieli komisję  
w czerwcu, do tego czasu Pan Wielec na pewno się w temacie zorientuje, będzie wiedział, poprosimy go na komisję i poprosimy o przedstawienie jak to wygląda od strony Urzędu i co ewentualnie z tym można zrobić, dobrze? Czy macie Państwo jakieś inne sprawy bądź uwagi, którymi jeszcze dzisiaj musielibyśmy się zająć?

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** ja jeszcze mam w sprawach różnych dwa zapytania do Szanownej Komisji odnośnie tego przeglądu szkół i przedszkoli do spraw bezpieczeństwa, zachowania w szkole bezpieczeństwa. Czy może już mamy jakiś protokół sporządzony z tego przeglądu naszych placówek? To może na początek.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – w protokole to co rozmawialiśmy z Panem Dyrektorem, czyli kwestia autobusu, czy jest możliwość, żeby na tym parkingu dzieciaki wsiadały i wysiadały ze względów bezpieczeństwa. Druga rzecz z protokołu to rzecz, o której Pan Dyrektor nam wspomniał dotycząca pracownika czy kogoś przy wejściu, kto by miał lepszy niż w tej chwili nadzór nad tym kto wchodzi, a kto wychodzi ze szkoły.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński**  – czyli mam rozumieć, że taki protokół już jest przygotowany.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – tak, taki protokół jest opracowany. Już ja go Komisji przedstawię. Ze względu na to, że mieliśmy problem z dotarciem do ostatniej placówki to się troszeczkę przedłużyło, ale te wszystkie wnioski, o których z Panem Dyrektorem rozmawialiśmy są.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** czyli mam rozumieć, że jak to wszystko będzie dopracowane to do informacji szkoły też taki protokół w jakimś egzemplarzu trafi.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – dostanie Pan taki sam protokół, jaki będzie przedstawiony i tutaj zgłoszony do zamieszczenia w aktach.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** dobrze, to dziękuję za tą informację. Drugie pytanie, dobrze że jest również Pan Kierownik z posterunku. Zespół Szkół w Drobienie wystosował zarówno do Komisji Bezpieczeństwa i do Pana Kierownika takie pismo odnośnie też zachowania bezpieczeństwa w szkole. Tutaj Pani Dyrektor Szymańska do Pana Przewodniczącego Komisji, a ja osobiście do Pana Kierownika dostarczyłem takie pismo. Czy możemy liczyć na odpowiedź?

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – ale o czym rozmawiamy w tej chwili?

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – może najpierw ja się wypowiem. Takie pismo, odpowiedź jest już przygotowana. W najbliższych dniach zostanie dostarczona do Zespołu Szkół. Chodzi o stan bezpieczeństwa, jeśli mogę przybliżyć, dzieci w Zespole Szkół w Drobinie.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** tak, te pisma miały trochę różną treść. Zakres obowiązków Komisji i Posterunku Policji jest trochę inny.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – w tym momencie jestem zaskoczony troszeczkę, bo do mnie takie pismo nie dotarło. Ja musze sprawdzić. Czy ono się po prostu gdzieś zawieruszyło, czy może jeszcze fizycznie po prostu nie dotarło.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** ja też od strony szkoły ustalę kiedy to wyszło od nas do Państwa. Jeżeli nie odnajdą Państwo tego, to ja pozwolę sobie ponowić to pismo do Państwa i wówczas znów będzie jakiś tam czas, żebyśmy po prostu mieli taka informację. Ja tutaj rozmawiałem z Panem Kierownikiem, że nawet mówi, że to może być w jakimś tam stopniu,  
w niektórych elementach krytyczne, ale dla nas ważne.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – w porządku. Jako Komisja, broń Boże, nie uchylamy się od tego. Jeżeli jest pismo skierowane do Komisji na pewno na nie zareagujemy i po zapoznaniu się z nim damy odpowiedź. To nie ulega wątpliwości.

**Radna Mirosława Krajewska** – to wpłynęło po naszej wizycie?

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** nie, wcześniej. W lutym to już było.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – dobrze. Ja jako Przewodniczący zorientuję się co i jak.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** jeżeli Pan Przewodniczący tego nie odnajdzie, ja ustalę, że to od nas wyszło. Najwyżej zrobimy kolejną wersję, przedstawimy i znów będziemy mieli czas na odpowiedź. Ja ustalę z Dyrektor Szymańską gdzie to zostawiła. Czy dostarczyła do rąk własnych, zostawiła w Biurze Rady czy może na sekretariacie i może to w drodze gdzieś się zawieruszyło.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – ja się zorientuje co i jak. Na pewno nie wpłynęło pismo do moich rąk.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** ja rozumiem, ale tych dokumentów jest dużo i może ten dokument się gdzieś zawieruszył. To jest rzecz normalna. Papierów jest coraz więcej nie mniej i dlatego takie moje pytanie odnośnie tego pisma. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – ze swojej strony mogę tylko w tum momencie przeprosić. Dojdziemy do tego i na pewno Komisja zapozna się z treścią i da odpowiedź.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** dziękuję bardzo w taki bądź razie.

**Radna Mirosława Krajewska** – ja jeszcze mam, skoro mamy sprawy różne. Dobrze, że jest Pan Kierownik. Czy jest jakaś możliwość zareagowania, żeby nie jeździły ulicą Gospodarską i Zaleską te wielkie samochody. One pędzą, huk jest niesamowity, ludzie mieszkający tam skarżą się, że im ściany drżą. Te domy są stare. Te ulice są straszne, ale jak on jedzie taką „wielczyzną” nie zwalnia, pędzą jak szaleni to wszystko w posadach drży. Ja mam dość głęboko, daleko od ulicy i ja to słyszę, mi się wydaje, że to burza idzie taki huk to jest jak one jeżdżą. Czy jest możliwość, żeby ograniczyć, przecież są obwodnice. One jeżdżą w tamta stronę gdzie Dobrosielice, czy może jeszcze dalej. Czy to można coś z tym zrobić?

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – pierwsze pytanie to czy gdziekolwiek na Drobinie, oprócz osiedla Świętego Stanisława Kostki, mamy postawiony zakaz wjazdu powyżej  
3,5 tony? Nie. Czyli skoro nie ma zakazu, to sobie jeżdżą. Jedyne osiedle, które ma, nie wiem czy osiedle stare prymowskie też ma. U siebie na osiedlu Świętego Stanisława Kostki mam i tam rzeczywiście możliwość istnieje karania takich kierowców, którzy ten zakaz łamią. Nigdzie indziej na Drobinie takiego zakazu nie ma.

**Radna Mirosława Krajewska** – czy można taki znak postawić?

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – tak, taki znak można postawić zakazu wjazdu 3,5 tony, tylko wiemy wszyscy doskonale kto tam jeździ. Jeździ autobus i jeździ duży samochód ciężarowy. Pytanie z której strony on będzie wjeżdżał?

**Radna Mirosława Krajewska** - od Sierpeckiej

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – nie, tam nie przejedzie, tam jest 3,5 tony.  
Od Dobrosielic są drogi gruntowe i taka droga też ma ograniczoną nośność, tam nie może wjechać. Od której strony ma wjechać?

**Radna Mirosława Krajewska** – tam od Sierpeckiej, koło Mielczarków co przechodzi.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – droga gruntowa. Dużym TIR-em Pani wjedzie z obciążeniem na drogę gruntową przy rowie?

**Radna Mirosława Krajewska** – tam ma być robione.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – ale to też będzie droga o ograniczonej nośności. Rozumiem. Płody rolne, bo na to trzeba zwrócić szczególna uwagę i tych gospodarzy w jakikolwiek sposób forować, no bo te płody rolne muszą wywozić i dowozić, różnego rodzaju. Natomiast z której strony Ci ludzie maja wjeżdżać? Naprawdę nie wiem.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – to może w tym momencie rozważmy inną możliwość. Może w jakimś stopniu załatwiłoby sprawę ustawienie znaku ograniczenia prędkości.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – ograniczenie prędkości ok, tylko pytanie z której strony ma wjeżdżać, od której strony? Wszystkie drogi i ludzie będą mieli zamknięte.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – ale nie, jeżeli ograniczenie prędkości, ja nie mówię  
o tonażu.

**Kierownik Posterunku Policji Sławomir Sobociński** – ale tam nie rozpędzi się. Ani na ulicy Gospodarskiej, ani na ulicy Zaleskiej nie rozpędzi się do 80 km/h. Jeśli jedzie, to jedzie 30 km/h,  
40 km/h. Huk jest przy pustym samochodzie i rzeczywiście Pani Mirka ma rację. Jest to prawdą,  
że duże samochody jeżdżą i te domy się mogą rzeczywiście trząść, tylko z drugiej strony którędy maja jeździć. To jest sprawa nie do rozwiązania moim zdaniem, na chwilę obecną oczywiście.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – no to ja proponuję, żebyśmy w tym momencie niech każdy z nas się zastanowi, pomyśli o tym temacie a spróbujemy wrócić do tego na następnej Komisji. Zobaczymy. Być może coś się nam w głowach urodzi.

**Wicedyrektor Zespołu Szkół w Drobinie Krzysztof Tafliński –** taniej by było ulicę Zaleską wyremontować w takim stopniu, żeby było tam bezpiecznie. Idąc ulicą Zaleską w stronę Spółdzielczej tam nie ma nawet kawałka chodnika i tam droga taka jest, że jadą te samochody, nawet te ciężarowe i nie ma gdzie zejść. Jeżeli ta droga byłaby dostosowana, byłyby krawężniki, byłyby chodniki więc automatycznie podejrzewam, że ułatwiłoby to i poruszanie się, bezpieczeństwo zwiększyło a i może byłoby wolniej, widząc ta ulicę zwężoną.

**Przewodniczący Komisji Adam Kłosiński** – pozostaję przy swoim zdaniu, że po prostu przemyślmy to, przetrawmy i spróbujmy wrócić ewentualnie na następnej Komisji do tego tematu. W tym momencie, jeżeli nie macie Państwo więcej spraw myślę, że wyczerpaliśmy temat dzisiejszego posiedzenia. Bardzo serdecznie dziękuję i zamykam posiedzenie Komisji. Te wszystkie sprawy, o których mówiliśmy, wnioski, o których ja mówiłem, a z którymi się Szanowna Komisja zgodziła będą zawarte w protokole i przekazane Panu Burmistrzowi jako nasze propozycje i wnioski do zrealizowania. Bardzo serdecznie dziękuję. Do zobaczenia na następnym posiedzeniu Komisji.

**Do punktu 4-go posiedzenia:**

Po wyczerpaniu wszystkich punktów posiedzenia Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego zamknął posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Przewodniczący

Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Adam Zbigniew Kłosiński

Protokolant:

Wioleta Wawrzyńska

stażystka